

Zakażą frytek i chipsów w szkole?

25 lipca 2014

Wczoraj w Sejmie odbyło się pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie żywności i żywienia. Projekt ma na celu ograniczenie dostępu na terenie placówek szkolnych i wychowawczych do środków spożywczych zawierających znaczne ilości składników niezalecanych w rozwoju dzieci. Na cenzurowanym są chipsy, frytki i słodkie napoje.

Projekt ustawy wprowadza spore zmiany w ustawie z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia. W uzasadnieniu projektu czytamy, że planowana regulacja „ma na celu ochronę zdrowia dzieci w wieku szkolnym poprzez ograniczenie dostępu na terenie placówek szkolnych i wychowawczych do produktów żywnościowych zawierających znaczne ilości składników szkodliwych dla ich rozwoju”. Zgodnie z danymi Światowej Organizacji Zdrowia aż 29 proc. polskich 11-latków ma nadwagę. Spośród przebadanych 39 krajów Polska znalazła się dopiero na miejscu siódmym od końca. Jak pokazują badania przeprowadzone zarówno w Polsce, jak i w innych krajach europejskich, wskaźnik nadwagi i otyłości społeczeństwa, szczególnie w grupie dzieci i młodzieży w wieku szkolnym rośnie w zastraszającym tempie.

Autorzy projektu ustawy chcą w pierwszej kolejności ograniczyć promowanie artykułów spożywczych zawierających składniki, których obecność w nadmiernych ilościach w codziennej diecie jest niewskazana, w szczególności tłuszcze, nasycone kwasy tłuszczowe, izomery trans nienasyconych kwasów tłuszczowych, cukry proste oraz sól. Do grupy tej zaliczono przede wszystkim – wyroby cukiernicze, i ciastkarskie, margaryny twarde (kostkowe), żywność typu fast-food (np. frytki, pizza, hamburgery), słone przekąski (m.in. chipsy, słone paluszki,

popcorn), napoje słodzone (gazowane i niegazowane) czy napoje energetyzujące.

Planowana regulacja ma polegać na zakazie sprzedaży oraz podawania i reklamy lub prezentacji produktów tego typu na terenach przedszkoli, szkół podstawowych oraz gimnazjów i innych placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz oświatowo-wychowawczych. Zakazem będą objęte przedszkola oraz szkoły podstawowe i gimnazjalne wszelkiego typu tj. zarówno placówki państwowe jak i społeczne oraz prywatne. Zakaz ma dotyczyć wszelkiego rodzaju sklepików, jak również sprzedaży za pośrednictwem automatów znajdujących się na terenie tych jednostek. Kolejnym elementem nowelizacji jest zakaz podawania posiłków zawierających ww. składniki na stołówkach szkolnych, co dotyczyłoby zarówno posiłków przygotowywanych na miejscu oraz dostarczanych do szkół na podstawie innych umów na dostawę produktów spożywczych np. w ramach tzw. cateringu.

Proponowany w projekcie ustawy zakaz sprzedaży miałby dotyczyć wymienionej poniżej żywności i napojów:

- słodczy oraz wyrobów cukierniczych i ciastkarskich o zawartości cukru przekraczającej 10 g cukrów dodanych na 100 g produktu;
- środków spożywczych szybkiego przygotowania typu „fast food” i typu „instant” serwowanych na poczekaniu, o zawartości sodu (Na) przekraczającej 300 mg w 100 g produktu;
- przekąsek z dodatkiem soli o zawartości sodu przekraczającej 300 mg na w 100 g produktu;
- produktów mlecznych o zawartości cukrów dodanych powyżej 15 g w 100 g/ml produktu;
- produktów zbożowych o zawartości cukrów dodanych powyżej 25 g w 100 g produktu;
- dżemów, marmolad, syropów wysokosłodzonych o zawartości

cukrów dodanych powyżej 50 g na 100 g produktu;

– napojów gazowanych i niegazowanych z dodatkiem cukrów i syntetycznych barwników;

– napojów energetyzujących i izotonicznych.

Autor: rz

Źródło: sejm.gov.pl

Na podstawie: Niezalezna.pl